

Sygn. akt XXV C 1817/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Krystyna Stawecka

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Wrona

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2023 roku w Warszawie,

na rozprawie zdalnej

sprawy z powództwa **D. T. (1) i K. T.**

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.

o ustalenie i zapłatę:

1. Ustala, że umowa kredytu nr (...) z dnia 21 września 2005 r. zawarta w dniu 5 października 2005 r. pomiędzy D. T. (1) i K. T., a (...) Bank (...) S.A. w W., którego następcą prawnym jest (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. - **jest nieważna.**
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę **82.562,14** (osiemdziesiąt dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt dwa i 14/100) złotych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 marca 2021 r. do dnia zapłaty **oraz** kwotę **41.360,61 CHF** (czterdzieści jeden tysięcy trzysta sześćdziesiąt i 61/100 franków szwajcarskich) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 marca 2021 r. do dnia zapłaty.
3. W pozostałej części oddała powództwo o odsetki ustawowe.
4. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę **11.817** (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 1817/19

UZASADNIENIE

Powodowie D. T. (1) i K. T. wystąpili przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. w ramach powództwa głównego z następującymi roszczeniami:

- 1) o ustalenie, że umowa kredytu nr (...) zawarta dnia 5 października 2005 r. zmieniona aneksem nr 1 z dnia 20 czerwca 2008 r., pomiędzy powodami D. T. (1), K. T., a (...) Bank (...) S.A. w W. (obecnie (...) Bank (...) S.A. w W.) jest nieważna;
- 2) o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 82.562,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,
- 3) o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 41.360,61 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli ponadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podstawę roszczeń powodów stanowiły zarzuty wskazujące na nieważność umowy kredytu nr (...) z dnia 5 października 2005 r. zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego. W związku z nieważnością umowy powodowie domagali się zwrotu świadczeń pieniężnych spełnionych z tytułu jej wykonania, wskazując, że stanowią one świadczenia nienależne (pismo procesowe z dnia 09 kwietnia 2020 r. stanowiące modyfikację powództwa – k. 441-451; pismo procesowe z dnia 11 września 2020 r. stanowiące ostateczną modyfikację powództwa – k. 476-481).

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany szczegółowo ustosunkował się do podnoszonych przez powodów zarzutów i twierdzeń. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę (odpowiedź na pozew – k. 180-214; pismo procesowe z dnia 12 maja 2020 r. – k. 455-469; pismo procesowe z dnia 25 maja 2021 r. – k. 508-515v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie j.w. w 2005 r. szukali kredytowania potrzebnego na wykończenie budynku mieszkalnego wzniesionego z wykorzystaniem środków pochodzących z hipotecznego kredytu mieszkaniowego. Powodowie zwrócili się do pośrednika kredytowego, który zaproponował powodom ofertę kredytu poprzednika prawnego pozwanego ze względu na jej atrakcyjność ekonomiczną (dowód: zeznania D. T. (2) w charakterze strony – k. 571-574; zeznania K. T. w charakterze strony – k. 574).

W dniu 28 lipca 2005 r. powodowie złożyli do poprzednika prawnego pozwanego uzupełniony na piśmie szablon wniosku o udzielenie kredytu w kwocie 200.000,00 zł na 25 lat. Jako walutę kredytu wskazano CHF. Celem kredytu było według wniosku refinansowanie, spłata kredytu hipotecznego i samochodowego oraz cel konsumpcyjny. Powód w okresie ubiegania się o kredyt prowadził działalność gospodarczą, w ramach której zaciągnął kredyt samochodowy, który miał zostać spłacony w ramach uruchomienia kredytu. Kredyt hipoteczny, który miał zostać spłacony, zaciągnięto na cele mieszkaniowe, budowę domu w którym powodowie mieszkali (dowód: wniosek o udzielenie kredytu – k. 555-562; częściowo zaświadczenie z dnia 10 października 2005 r. – k. 225; częściowo zaświadczenie z dnia 11 października 2005 r. – k. 226; zeznania D. T. (2) w charakterze strony – k. 571-574; zeznania K. T. w charakterze strony – k. 574).

W dniu 05 października 2005 r. powodowie (kredytobiorca) zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., sporządzoną w dniu 21 września 2005 r. umowę kredytu nr (...) (okoliczności bezsporne; dowód: umowa – k. 32-37; aneks nr 1 – k. 38-39; aneks nr 2 – k. 40-41; aneks nr 3 – 42-42v).

Jako kwotę kredytu wskazano środki pieniężne w wysokości 80.212,00 CHF (§1 umowy). Celem kredytu była spłata kredytu budowlano-hipotecznego udzielonego przez (...) S.A. na podstawie umowy kredytu z dnia 26 marca 2003 r.; spłata kredytu na zakup pojazdu udzielonego przez (...) S.A.; cele konsumpcyjne kredytobiorcy (§2 umowy).

Kredyt został oprocentowany według stopy procentowej składającej się ze stałej marży 0,9 p.p. oraz zmiennej stopy referencyjnej LIBOR 6M i miał zostać spłacony w 297 ratach (§12 umowy; § 13 umowy).

Integralną część umowy stanowiły „Postanowienia Ogólne” (dalej także jako PO) umowy wraz ze wszystkimi załącznikami do nich (§17 umowy).

Zgodnie z § 2 ust. 4 PO „Kredyt zostanie wypłacony w złotych po przeliczeniu wypłacanej kwoty według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed dniem wypłaty (zgodnie z Tabelą Kursów Banku

z godz. 9:00), na podstawie złożonego przez kredytobiorcę w banku wniosku o wypłatę na formularzu którego wzór stanowi załącznik do umowy”.

Według **§ 2 ust. 5 PO** kredytobiorca oświadcza, że Bank poinformował go i wyjaśnił ryzyko zmiany kursu waluty w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Stosowne oświadczenie kredytobiorcy stanowi załącznik do umowy.

W dniu 05 października 2005 r. powodowie podpisali oświadczenie o treści: „oświadczamy, iż w związku z zawarciem umowy kredytu nr (...) i zaciągnięciem kredytu walutowego jest nam znane oraz zostało nam wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnięte zostało zobowiązanie i jesteśmy świadomi ponoszenia przez nas tego ryzyka. Jednocześnie przyjmujemy do wiadomości, że: kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacona będzie po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A., ogłoszoną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku; ewentualna nadwyżka wynikająca z różnic kursowych zostanie wypłacona przelewem na rachunek bankowy wskazany przez nas we wniosku o wypłatę, który stanowi załącznik do umowy; kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonania spłaty, zgodnie z tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłoszoną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku (dowód: oświadczenie kredytobiorcy z dnia 05 października 2005 r. – k. 569).

W myśl **§5 ust. 5 PO** „Kredytobiorca dokonuje spłaty kredytu w złotych, w wysokości stanowiącej równowartość należnej i wynikającej z harmonogramu spłat kwoty waluty z zastosowaniem kursu sprzedaży walut banku według Tabeli z godz. 9:00 obowiązującej na dwa dni robocze przed terminem wymagalności spłaty, określonym w umowie”.

Przedmiotowa **umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank**. Postanowienia umowy opartej na wzorcu, dotyczące mechanizmu przeliczeniowego (denominacji kredytu) **nie były przedmiotem negocjacji ani indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami** (dowód: zeznania D. T. (2) w charakterze strony – k. 571-574; zeznania K. T. w charakterze strony – k. 574).

Aneks nr 1 z dnia 20 czerwca 2008 r. strony dokonały podwyższenia kredytu o kwotę 48.778,11 CHF nie więcej niż 100.000 zł. **Łączna kwota udzielonego kredytobiorcy kredytu na dzień podpisania aneksu wynosiła 128.990,11 CHF**. Jako kolejny cel kredytu na podstawie tego aneksu wskazano refinansowanie kapitału zainwestowanego w nieruchomości z przeznaczeniem na podniesienie standardu nieruchomości (dowód: aneks nr 1 – k. 38-39).

W dniu 10 kwietnia 2015 r. strony zawarły **aneks nr 2** na podstawie którego bank umożliwił kredytobiorcy spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Na mocy §1 aneksu nr 2 do „Postanowień ogólnych” dodano §5a ust. 1, opisujący sposób ustalania przez bank tabeli kursów. Aneks wywierał skutki wyłącznie na przyszłość (dowód: aneks nr 2 – k. 40-41).

Na wniosek kredytobiorcy, w związku z dokonaniem przedterminowej spłaty części kredytu (10.000 CHF), strony aneksem nr 3 z 11 czerwca 2015 r. dokonały skrócenia okresu kredytowania wynikającego z umowy. Data zakończenia umowy przypada na dzień 22 maja 2028 r. (dowód: aneks nr (...) -42v).

Poprzednik prawny pozwanego tytułem uruchomienia kredytu wypłacił na **cel obejmujący:**

1. spłatę zadłużenia wynikającego z umowy kredytu hipotecznego z dnia 26 marca 2003 r. kwotę 95.108,92 zł;
2. spłatę zadłużenia wynikającego z kredytu samochodowego zaciągniętego przez powoda w ramach prowadzonej działalności gospodarczej kwotę 24.711,38 zł;
3. dowolny cel konsumpcyjny kwotę 74.226,21 zł;

4. refinansowanie kapitału zainwestowanego w nieruchomości z przeznaczeniem na podniesienie standardu nieruchomości kwotę 97.179,56 zł

(dowód: zaświadczenie z dnia 11 października 2005 r. – k. 226; wnioski o wypłatę kredytu – k. 227-227v, k. 232, k. 236; zaświadczenie z dnia 23 listopada 2005 r. – k. 240-240v; zaświadczenie z dnia 13 grudnia 2005 r. – k. 241-241v; potwierdzenia wypłat kredytu – k. 230-231v, k. 235, 238).

Powód w nieruchomości położonej w P. przy ul., (...), na której posadowiono dom mieszkalny wzniesiony częściowo za środki uzyskane z kredytu hipotecznego refinansowanego u poprzednika prawnego pozwanego, a także na którego wykończenie i podwyższenie standardu przeznaczono środki uzyskane ze spornego kredytu, nie prowadził działalności gospodarczej zarówno w momencie zawierania umowy kredytu jak i w późniejszym okresie. Działalność gospodarcza była wykonywana przez powoda pod innymi adresami, co ujawniono w ewidencji działalności gospodarczej. Adres nieruchomości mieszkaniowej położonej w P. przy ul., (...) wskazywano w rejestrach jako adres do doręczeń (dowód: zaświadczenie o dokonaniu zmian w ewidencji działalności gospodarczej z dnia 03 czerwca 2005 r. – k. 223-223v; wydruk z CEiDG powoda – k. 224; zeznania D. T. (2) w charakterze strony – k. 571-574; zeznania K. T. w charakterze strony – k. 574).

Powodowie w ramach wykonania umowy kredytu spełnili na rzecz banku świadczenia pieniężne z tytułu spłaty rat kredytu w okresie od dnia 22 kwietnia 2010 r. do dnia 24 marca 2020 r. w łącznej wysokości 82.562,14 zł oraz 41.360,61 CHF (dowód: historia spłaty kredytu – k. 50-52v, k. 57-99).

Sąd dokonał, następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd przy ocenie prawnej pominął dowody z dokumentów prywatnych, opinii i wydruków złożonych do akt postępowania a które nie zostały powołane w uzasadnieniu wyroku, uznając je za nieprzydatne. Nie odnosiły się one bowiem bezpośrednio do kwestionowanego stosunku prawnego (nie składały się na jego treść) bądź zawierały oceny i opinie którymi Sąd nie był związany.

Zeznania D. T. (1) i K. T. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie w jakim korelowały one z dowodami z dokumentów, stanowiąc ich uzupełnienie zgodnie z istotą tego rodzaju środka dowodowego. Pozwany nie przedstawił dowodu pozwalającego na zakwestionowanie w uznanej za wiarygodną przez Sąd części zeznań strony powodowej.

Na gruncie art. 227 k.p.c. Sąd jest uprawniony do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te miały służyć (tak M. Krakowiak w A. Góra-Błaszczkowska red. Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz, wyd. 2 z 2015 r. Legalis i wyrok SA w Warszawie z dnia sygn. akt V I ACa 245/21).

Sąd pominął wnioski dowodowe stron o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. W przypadku wniosku strony powodowej wniosek ten dotyczył roszczenia ewentualnego, wobec uwzględnienia powództwa głównego, uwzględnienie tego wniosku było niecelowe. W przypadku wniosku dowodowego pozwanego Sąd uznał, że wykraczał on poza treść kwestionowanego stosunku prawnego, dotyczył finansowania akcji kredytowej przez pozwanego oraz etapu wykonywania umowy. Z punktu widzenia prawnych podstaw rozstrzygnięcia, wskazywane przez pozwanego okoliczności na które miałyby zostać dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego pozostawały bez znaczenia, nie mogły wpłynąć na wynik procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości. Sąd oddalił żądanie powodów wyłącznie w niewielkim zakresie dotyczącym odsetek ustawowych za opóźnienie.

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu domagała się ustalenia, że umowa kredytu nr (...) jest nieważna oraz zapłaty kwot 82.562,14 zł oraz 41.360,61 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Status Konsumenta

W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wskazywało, iż powód zawarł przedmiotową umowę kredytu na cele mieszkaniowe, nie związane z działalnością gospodarczą lub zawodową.

Normatywna definicja konsumenta wynikająca z art. 22¹ k.c. nie odnosi się do cech osobowych konkretnego podmiotu, w tym jego wiedzy i doświadczenia, a ocenie statusu konsumenta nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe nie wynikające z tego przepisu, sąd winien posługiwać się wzorcem obiektywnym (przeciętnego konsumenta) (tak SN w postanowieniu z 18 czerwca 2020 r., II CSK 623/19). Biorąc pod uwagę definicję konsumenta zawartą w kodeksie cywilnym należy uwzględnić, czy czynności prawnej z przedsiębiorcą (bank), dokonuje osoba fizyczna (kredytobiorca) oraz czy czynność prawna zawierana pomiędzy tymi podmiotami pozostaje w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą lub zawodową osoby fizycznej (kandydata na konsumenta). Trzeba zwrócić przy tym uwagę, że ów związek czynności prawnej z działalnością zawodową lub gospodarczą prowadzoną przez osobę fizyczną musi być bezpośredni, jeżeli związek ten jest tylko pośredni dokonującemu czynności prawnej z przedsiębiorcą przysługuje przymiot konsumenta (zob. wyrok SA w Warszawie z 23 sierpnia 2011 r., VI ACa 262/11). Badanie powyższego związku polega na ocenie, czy czynność prawna, której dokonuje dana osoba, jest typowa ze względu na rodzaj prowadzonej przez nią działalności, zaś status konsumenta powinien być oceniany na chwilę dokonywania czynności (por. wyrok SA w Warszawie z 10 lutego 2022 r., I ACa 826/21 oraz uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Także na kanwie wykładni dyrektywy 93/13 pojęcie konsumenta ma charakter obiektywny. Badanie statusu konsumenta według TSUE jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji. TSUE wskazał, że wykładnia ta odpowiada założeniu, na jakim opiera się system ochrony ustanowiony przez dyrektywę 93/13, a mianowicie że konsument znajduje się na słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem siły przetargowej, jak i stopnia poinformowania, a w związku z tym godzi się on na przedstawione przez przedsiębiorcę warunki umowne, na których treść nie może mieć wpływu. Sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący umowy mogącej podlegać zastosowaniu omawianej dyrektywy powinien zbadać, biorąc pod uwagę wszystkie dowody, a w szczególności brzmienie tej umowy, czy daną osobę będącą stroną umowy można zakwalifikować jako „konsumenta” w rozumieniu dyrektywy 93/13 (zob. wyroki TSUE w sprawach: C-590/17; C-110/14).

Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 stycznia 2005 r. wydanym w sprawie C-464/01 J. G. przeciwko B. A. wypowiedział się, że „osoba, która zawiera umowę dotyczącą towaru przeznaczonego do użytku po części gospodarczego, a po części niezwiązanego z jej działalnością gospodarczą, nie ma prawa powoływać się na dobrodziejstwo przepisów art. 13 do 15 tej konwencji (brukselskiej), z wyjątkiem sytuacji, gdy użytek gospodarczy jest na tyle marginalny, że odgrywa jedynie nikłą rolę w ogólnym kontekście danej transakcji, przy czym bez znaczenia pozostaje fakt, że pozagospodarczy aspekt ma charakter dominujący”.

W świetle zaprezentowanej wykładni przepisów krajowych i europejskich, Sąd nie ma wątpliwości, że powodowie posiadają status konsumenta. Przemawia za tym treść wniosku o udzielenie kredytu oraz sama umowa kredytu. Jej stronami jest przedsiębiorca – bank oraz osoby fizyczne – powodowie. Umowa jedynie w niewielkim zakresie związana jest z działalnością gospodarczą powoda. Poprzednik prawny pozwanego wypłacił stronie powodowej łącznie kwotę 291.226,17 zł. Na cel gospodarczy powoda przeznaczono kwotę 24.711,38 zł, co stanowi 8,48% całej kwoty kredytu. Pozostała kwota kredytu została przeznaczona na cel mieszkaniowy. Powodowie pod adresem nieruchomości z którą powiązana była pozostała część kwoty wypłaconego kredytu nie prowadzili w dniu zawarcia umowy oraz późniejszym okresie działalności gospodarczej.

Ocenę zasadności żądań strony powodowej w zakresie ustalenia nieważności umowy należało rozpocząć od zbadania czy przysługuje jej interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, gdyż kwestia ta w dużej mierze determinuje wynik sprawy.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową okolicznością badaną przy rozważaniu celowości skorzystania z powództwa o ustalenie jest znaczenie przyszłego wyroku ustalającego dla sytuacji prawnej zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy bowiem możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2012 r., IV CSK 589/11).

Interes prawny w żądaniu opartym na podstawie art. 189 k.p.c. istnieje zatem wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Ponownie odwołując się do treści art. 189 k.p.c. należy stwierdzić, że powództwo o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są łącznie dwie przesłanki: interes prawny, którego istota została powyżej omówiona oraz wykazanie przez powoda prawdziwości twierdzeń, że dany stosunek prawny lub prawo nie istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności powództwa i ustalania prawdziwości twierdzeń powodów. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii jego zasadności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2011 r., II CKN 898/00).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że powodowi przysługuje interes prawny w opisywanym wyżej znaczeniu w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Jako, że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy kredytu to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy może uregulować całościowo sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie byłoby w stanie wywołać ewentualne tzw. „przesłankowe” ustalenie przez Sąd, że umowa była nieważna i zasądzenie całości lub choćby części zapłaconych nienależnie przez kredytobiorcę na rzecz banku świadczeń. W tej sytuacji w ocenie Sądu powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy umowa kredytowa ich wiąże, a jeśli tak, to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinna być wykonywana. Najefektywniejszym narzędziem do osiągnięcia tego celu jest powództwo o ustalenie. Zdaniem Sądu powództwo o zapłatę nie daje pełnej ochrony praw powodów w sposób dla niego przystępny. Natomiast sprawa o ustalenie daje powodowi możliwość uzyskania pełnej ochrony w każdej ze sfer umowy, które obiektywnie budzą wątpliwości.

Z kolei dokonane na wstępie ustalenie Sądu, że powód zawarł przedmiotową umowę jako konsument, nakłada na sąd merytoryczny, obowiązek udzielenia powodowi ochrony wynikającej z wdrożenia do naszego systemu prawnego dyrektywy 93/13/EWG. Ochrona konsumenta wprowadzona tą dyrektywą wiąże się z obciążeniem przedsiębiorcy obowiązkiem informacyjnym wobec konsumenta, gdyż tylko konsument należycie poinformowany może dokonać świadomego wyboru co do zawarcia umowy na warunkach narzuconych przez przedsiębiorcę.

Strona powodowa jako konsument opierała swe roszczenia m.in. na twierdzeniu, że wskazane w pozwie postanowienia umowy kredytowej są nieuczciwe, co w konsekwencji miało skutkować tym, że pobrane przez pozwanego bank z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej kwoty są nienależne z uwagi na bezskuteczność wskazanych postanowień i w rezultacie nieważność całej umowy. **Zapisy te dotyczyły klauzul zawartych w postanowieniach ogólnych umowy w § 2 ust. 4 i § 5 ust. 5 (k. 34- 35) – zarówno w zakresie klauzuli ryzyka walutowego jak i klauzuli spreadowej.** Sąd w pierwszej kolejności zbadał kwestionowane zapisy umowne pod kątem ich bezskuteczności i uznał, że w niniejszej sprawie bez wątpienia istniały podstawy do uznania, że te zapisy stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c., jako *lex specialis* w stosunku do krajowych przepisów regulujących konsekwencje (sankcje) związane z występowaniem w umowach z konsumentem niedozwolonych postanowień umownych.

Na wstępie należy także wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), Sąd zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałyby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (por. wyroki TSUE z 27.06.2000 r. (...) (C-240/98) i (...) (C-241/98), (...) (C-242/98), (...) (C-243/98) i (...) (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 385¹ KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis).

Zgodnie z poglądem wyrażonym w niedawnej uchwale SN z 28 kwietnia 2022 r. w sprawie **III CZP 40/22** „Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, **lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385(1) k.c.**”

W myśl powołanego wyżej art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zważywszy na treść wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, iż uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych przesłanek, tj. że kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
- nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;
- kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

W ocenie Sądu sporna umowa kredytu była umową kredytu złotowego, jedynie denominowanego - powiązanego z kursem waluty obcej w zakresie przeliczeń wysokości świadczeń stron. W przypadku omawianej umowy brak jest podstaw, by twierdzić o jej walutowym charakterze. Kredytem walutowym jest kredyt udzielany i wypłacany w walucie innej niż krajowa, gdy jednocześnie kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu również w walucie obcej. Kredyt udzielony powodowi nie był w taki sposób skonstruowany.

W umowie kwota kredytu została wyrażona w CHF, jednak kredyt ten uruchomiony został w złotych i w domyśle od początku miał być w złotych spłacany. Środki z kredytu miały posłużyć na refinansowanie kredytu na budowę i

wykończenie budynku mieszkalnego. Pozwany od początku znał wolę kredytobiorców do uzyskania kredytu w złotych. W niniejszym przypadku należy zbadać jaka była rzeczywista wola stron umowy co do jej treści.

Przechodząc na grunt rozstrzyganej sprawy, z ustaleń Sądu wynika, że w niniejszej sprawie na mocy zawartej przez strony umowy wskazano, że Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 128.990,11 CHF przy czym zgodnie z §2 ust. 4 PO „Kredyt zostanie wypłacony w złotych po przeliczeniu wypłacanej kwoty według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed dniem wypłaty (zgodnie z Tabelą Kursów Banku z godz. 9:00), na podstawie złożonego przez kredytobiorcę w banku wniosku o wypłatę na formularzu którego wzór stanowi załącznik do umowy”.

Zapis ten świadczy zatem o nieprzejrzystym i nieprecyzyjnym określeniu wysokości wypłaty kwoty kredytu w walucie PLN. Jednocześnie, zgodnie z postanowieniami umownymi łączącymi strony, w myśl §5 ust. 5 PO „Kredytobiorca dokonuje spłaty kredytu w złotych, w wysokości stanowiącej równowartość należnej i wynikającej z harmonogramu spłat kwoty waluty z zastosowaniem kursu sprzedaży walut banku według Tabeli z godz. 9:00 obowiązującej na dwa dni robocze przed terminem wymagalności spłaty, określonym w umowie”. Zapisy te świadczą o braku jasnych i przewidywalnych w przyszłości przez cały okres kredytowania reguł ustalania wysokości uiszczanych przez kredytobiorcę rat kredytowych według nieznanych kursów ustalanych wyłącznie przez bank.

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyrokach z 26 lutego 2015 r. C-143/13 i z 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, wynikający z art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13 wymóg przejrzystości warunków umownych nie może być zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym. Wymóg, że warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Przechodząc ponownie na grunt rozstrzyganej sprawy, według Sądu powodom nie wyjaśniono obrazowo i wyczerpująco w jaki sposób ustalane są kursy walut wyznaczane przez bank i jaki będzie wpływ ryzyka zmiennego kursu na saldo kredytu. Nie przedstawiono powodom także obiektywnych zasad kształtowania się klauzuli spreadu walutowego i jego istoty w tych rozliczeniach. Strona powodowa w zakresie przeliczeń kursowych była zdana na bank w tym sensie, że nie przysługiwały jej żadne instrumenty kontroli i ewentualnej ochrony przed kursem jednostronnie ustalonym przez bank, zarówno na etapie wypłaty kredytu jak również spłaty rat kredytowych.

Kwestia wyjaśnienia mechanizmu denominacji z użyciem kursu kupna przy przeliczeniu kapitału w CHF na kapitał w złotych oraz wyjaśnienie sposobu wyliczenia raty kredytu według kursu sprzedaży nie były profesjonalnie, przejrzyste, rzetelnie i lojalne tak, aby konsument dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie w oparciu o zrozumiałe kryteria zrozumieć i oszacować konsekwencje ekonomiczne warunków umowy dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie kredytowania.

Podpisane przez kredytobiorców standardowe oświadczenia o zapoznaniu się z kwestią ryzyka kursowego (zawarte w PO oraz w oddzielnym dokumencie podpisanym 05 października 2005 r. – k. 569) mimo, że w sensie formalnym i gramatycznym są jasne, nie oznaczają, że bank zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy – **tak wskazał w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. I ACa 766/19.**

Podobnie orzekł TSUE w wyroku z 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawach połączonych C-776-C-782/19, gdzie „podkreślił wymóg przejrzystości poinformowania konsumenta przed zawarciem umowy o warunkach i umownych i skutkach zawarcia umowy, tak aby warunek umowny był zrozumiały dla konsumenta nie

tylko pod względem formalnym i gramatycznym, ale także wyjaśnił mu konkretne działania metody obliczania kursów, przedstawienia mu kontekstu gospodarczego mogącego wpłynąć na zmiany kursów walut tak, aby konsument miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego do waluty obcej”.

W postanowieniu TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. C-670/20 w tezie nr 34 Trybunał stwierdził, że: „W świetle powyższych rozważań na zadane pytania trzeba odpowiedzieć, iż wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.”

Należy podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego obowiązek informacyjny określany jest jako „ponadstandardowy” (wyrok SN z 16 marca 2018 r. w sprawie IV CSK 250/17, wyrok z 9 stycznia 2019 r. ICSK 736/17) wskazując, że bank jako profesjonalista nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem się do samych tylko formalnych obowiązków. Dla zachowania lojalności kontraktowej ważne jest wyraźne wskazanie konsumentowi niebezpieczeństw wiążących się z oferowanym kredytem tak, aby konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych zawartej umowy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że taki obowiązek polega na zobrazowaniu ryzyka jakie łączy się z kredytem waloryzowanym w szczególności wskazanie, że z biegiem lat kwota należności głównej może wielokrotnie przewyższyć kwotę udzielonego kredytu mimo regularnej spłaty. W realiach niniejszego postępowania, ogólne pouczenia zawarte w §2 ust. 5 PO oraz w oświadczeniu z dnia 05 października 2005 r. powyższych wymagań w ocenie Sądu nie spełniają.

W orzecznictwie panuje obecnie powszechny pogląd, że niedozwolone postanowienia umowne są to takie klauzule, które uzależniają wysokość kwoty, w jakiej kredyt ma być zwrócony od zachowania, decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silnej jaką jest przedsiębiorca taki jak bank (**cyt. uchwała SN III CZP 40/22 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. IV CSKK 309/18**).

Dominujący jest także pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego (denominowanego) do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (denominacji) określają główne świadczenie kredytobiorcy (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r. I CSK 242/18 LEX nr 2690299, z 27 listopada 2019 r. II CSK 498/18 LEX nr 2744159, z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 OSNC-ZD 2021/2/20, z 3 lutego 2022 r. II CSKP 459/22 LEX nr 33035544).

Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził takie stanowisko, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, ich usunięcie spowodowałoby bowiem nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - zaniknięcie ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

Analiza postanowień spornej umowy kredytowej prowadzi do jasnego wniosku, że nie spełnia ona wymaganych zasad regulujących prawidłowy sposób dokonania czynności prawnej w zakresie określenia świadczenia głównego stron.

Najważniejszym uchybieniem w tym zakresie jest przyznanie sobie przez pozwany bank arbitralnej możliwości kształtowania pozycji prawnej i finansowej dłużnika w stosunku cywilnoprawnym z naruszeniem zasady równości stron. Władztwo to dotyczyło najważniejszych postanowień umownych – wysokości kwoty uruchamianego kredytu w

walucie PLN oraz wysokości kwot miesięcznych rat spłacanych przez powodów. W tym zakresie umowa nie wiązała banku żadnymi ograniczeniami co do sposobu określania kursów kupna i sprzedaży w tabeli kursów. Wszelkie ustalenia w tym zakresie wynikały z tworzonej przez bank jednostronnie, w sposób nieznan klientom, własnej tabeli kursów, przy czym istotne jest wskazanie, iż żaden dokument nie regulował obiektywnego mechanizmu ich powstawania i mechanizm tworzenia kursów przez bank i nie został powodowi wyjaśniony. Nie sposób przyjąć, że na takie uregulowanie stosunku prawnego powodowie świadomie wyrazili zgodę.

Stwierdzenie istnienia klauzul nieuczciwych w umowie przy spełnieniu wszystkich przesłanek z art. 385¹ k.c. oznacza, że stają się one bezskuteczne od początku wobec konsumenta.

Z kolei ustalenie czy taka umowa po wyeliminowaniu bezskutecznych klauzul może nadal obowiązywać należy do sądu krajowego, który musi rozważyć wszystkie okoliczności, na które wskazał wyrok wydany w sprawie polskiej przez TSUE w dniu 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (D. - (...)) i wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R. (C-26/13 EU:C:2014:282, pkt 80-84) oraz wyroku z 26.03.2019 r. wydany w sprawie (...) (C-70/17 EU:2019:250, pkt 64).

W/w wyroku Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Jak podkreślił Trybunał w uzasadnieniu swojego stanowiska, możliwość zastąpienia nieuczciwych postanowień umowy przepisami prawa krajowego stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków - w związku z tym jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, mających odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby albo nie odstępowały od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę, zaś przepisy na które powołuje się sąd odsyłający nie wydaje się, aby były przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru.

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w pkt. 4 wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 i uchwałą Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, Sąd poinformował powodów o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy.

Powodowie oświadczyli, że są w pełni świadomi skutków takiego orzeczenia. Powodowie nie byli natomiast zainteresowani udzieleniem następczej zgody na postanowienia niedozwolone i przywróceniem im skuteczności z mocą wsteczną, żądając ustalenia nieważności umowy oraz rozliczenia wpłaconych świadczeń zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, że strony, w granicach zasady swobody umów, mogły zawrzeć umowę kredytu denominowanego (uznanej przez ustawodawcę i orzecznictwo jako podtyp umowy kredytu bankowego), to analizowana w niniejszym procesie umowa kredytu w ocenie Sądu zawiera klauzule abuzywne, których eliminacja powoduje jej nieważność.

Tym samym Sąd w całości podziela argumentację powodów wyrażoną na gruncie niniejszego procesu. ***Za niedozwolone postanowienia umowne należało bowiem uznać przede wszystkim § 2 ust. 4 PO i §5 ust. 5 Umowy. Z uwagi na brak spełnienia warunku przejrzystości tych zapisów umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 klauzule takie są bezskuteczne wobec konsumenta.***

Powołany na wstępie artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Takich postanowień analizowana umowa nie zawiera. Nie sposób uznać argumentu strony pozwanej, że dowodem indywidualnego uzgodnienia warunków umowy jest sam fakt przyjęcia przez powódkę oferty kredytu w kształcie zaproponowanym przez bank.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść.

Zgodnie z art. 385(1) § 1 k.c. postanowieniem uzgodnionym indywidualnie jest takie postanowienie, na którego treść konsument miał rzeczywisty wpływ w ramach prowadzonych z przedsiębiorcą negocjacji.

Postanowienia spornej umowy **rażąco naruszają interes konsumenta**, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Natomiast działanie *wbrew dobrym obyczajom* w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12).

Przenosząc raz jeszcze powyższe rozważania dotyczące przepisu art. 385(1) k.c. i n. ponownie na grunt rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że abuzywność postanowień umownych objawiała się tym, że zaskarżone klauzule nienegocjowane i niejasne w swej treści, nie wskazywały wprost sposobu ustalania wysokości kursu CHF w tabeli bankowej pozwanego, na podstawie którego winno dokonywać się wyliczeń związanych z co miesięcznymi świadczeniami stron oraz przeliczenia kwoty wypłacanej kredytobiorcy w walucie krajowej. W umowie brak było obiektywnych wskaźników pozwalających na określenie mechanizmu tworzenia tego właśnie kursu. Pozwany pozostawił sobie arbitralną, jednostronną możliwość do kształtowania owego kursu bez wiedzy i ingerencji powodów stawiając ich przy tym w pozycji biernego uczestnika stosunku łączącego strony, nie wyjaśniając im tego zagadnienia. Wszelkie wyliczenia kursu waluty były dokonywane przez pozwanego jednostronnie, a to działanie narzucało powodom wysokość faktycznego zobowiązania w zakresie wysokości kapitału i wysokości raty kredytowej. Różnica kursowa zwana *spreadem* walutowym stanowiła dodatkowy przychód banku, o czym konsument nie był informowany wprost, tzn. że oprócz odsetek i prowizji ujawnionych w umowie jako koszty kredytu, bank będzie zarabiał na konsumencie dodatkowe pieniądze z obrotu walutowego zawartego w mechanizmie indeksacji. Takie

działanie pozwanego w ocenie Sądu jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz rażąco narusza interesu powoda jako konsumenta.

Należy w tym miejscu dodać za Sądem Najwyższym (por. wyrok z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18) - którego ustalenia w pełni podziela Sąd meriti, że tej sytuacji nie zmienia fakt podpisania przez powodów oświadczenia o ryzyku kursowym związanym z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt oraz o tym, że ryzyko to ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku i na wysokość rat spłaty kredytu.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, iż powodom nie zostały przedstawione jakiegokolwiek symulacje dotyczące możliwych zmian kursowych i ich wpływu na wysokość zobowiązania wynikającego z umowy kredytu w całym okresie kredytowania. Przedstawiony powyżej sposób poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym (polegający jedynie na przedłożeniu kredytobiorcy gotowej treści oświadczenia do podpisu bez jednoczesnego realnego udzielenia mu wyczerpujących informacji i pouczeń w tym zakresie) uznać należy za niezwykle pobieżne i jako takie nie mogące zostać uznane za wyczerpującą i rzetelną informację udzieloną w tym zakresie konsumentowi przez podmiot profesjonalny, będący silniejszą stroną stosunku umownego. Oświadczenia te były jedynie pośpiesznie podpisywane bez wcześniejszej rzetelnej i pełnej informacji na temat ich znaczenia i długofalowych skutków.

Sąd ponadto uznał, że klauzule przeliczeniowe dotyczyły głównych świadczeń stron. Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Głównych świadczeń stron dotyczą takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12). Powyższe rozumienie głównego świadczenia stron w ramach umów kredytu bankowego waloryzowanych kursem walut obcych, potwierdza najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Jest również zgodne z wykładnią zaprezentowaną przez TSUE (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59).

Podkreślenia wymaga fakt, że unormowania zawarte w rozważanym art. 385¹ i nast. k.c. stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy państw członkowskich powinny zatem wyklądać prawo krajowe w taki sposób, aby w pełni uwzględniało ono nie tylko literę, ale i ducha prawa unijnego (tak E. Łętowska w: System prawa prywatnego T.5 – Zobowiązania część ogólna, Warszawa 2013, s. 30).

W ocenie Sądu klauzule przeliczeniowe są w przedmiotowej umowie postanowieniami o charakterze podmiotowo i przedmiotowo istotnym, zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Zostały one określone niejednoznacznie, w taki sposób, że powodowie nie mieli rzeczywistej możliwości określenia istotnych z punktu widzenia konsumenta konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, która de facto generowała niczym nieograniczone ryzyko kursowe.

Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanemu konsumentowi wszelkie istotne informacje pozwalające mu ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jego zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty. W ocenie Sądu informacje przekazane powodom przed zawarciem umowy były niewystarczające do spełnienia ww. warunków przejrzystości. Nie mogły rozwiewać także ewentualnych wątpliwości postanowienia zawarte w umowie, z uwagi na to, że w kluczowych elementach odsyłały do kryteriów znanych tylko bankowi, których powodowie nie mogli skontrolować ani na nie wpłynąć (ustalenie kursów waluty).

Z ustaleń Sądu wynika, że tabele kursowe pozwanego banku powstawały wyłącznie w dyspozycji jednostronnych decyzji zarządu banku, a powodowie nie mieli żadnego wpływu na ich treść. W tym stanie rzeczy, zostali de facto

wykluczeni z decydowania o treści stosunku prawnego łączącego ich ze stroną pozwaną. Ukształtowanie stosunku w opisany powyżej sposób uprawniało pozwanego bank do dodatkowego, pozaumownego wynagrodzenia, albowiem kursy wykorzystywane przy tworzeniu tabel kursów były kursami kupna i sprzedaży, które zawierają w sobie wynagrodzenie, czyli ustalaną przez zarząd banku marżę banku pobieraną tą drogą za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której to wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Wymóg przejrzystości warunków umownych wynikający z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie może być zawężany do ich zrozumienia pod względem formalnym i gramatycznym (wyrok TSUE 27.02.2015 r. C-143/13 i z 30.04.2014 C- 26/13).

Brak takich postanowień jest z kolei naruszeniem dobrych obyczajów, gdyż nie pozwala przewidzieć stronie powodowej, w jakiej wysokości winno nastąpić spełnienie świadczenia. Naruszenie dobrych obyczajów oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul w umowach, które godzą w równowagę stron stosunku umownego. **Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść (tak w wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie o sygn. VI ACa 768/19).** Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umowy przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (patrz: wyrok z 18.06.2013 r. VI ACa 1698/12).

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia, w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia. Nie ma także znaczenia wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Wszystkie te okoliczności miały bowiem miejsce już po zawarciu umowy kredytu.

Sąd dokonując oceny skutków wynikających z uznania określonych postanowień umowy za abuzywne – bezskuteczne wobec konsumenta i mając powyższe ustalenia na uwadze, **musi wskazać,** że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych z umowy kredytowej stron, treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarłyby ważną umowę kredytu bez klauzul nieważnych w zakresie denominacji i obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka kursowego.

Kredytobiorca musi zostać powiadomiony, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do obcej waluty ponosi ryzyko zmiany kursu waluty, który w przyszłości może spowodować po jego stronie zobowiązanie trudne dla niego do udźwignięcia.

W ocenie Sądu, Bank jest instytucją zaufania publicznego, która w stosunku do klienta musi działać w granicach nie tylko dobrze pojętego własnego interesu, ale również z uwzględnieniem interesu klienta. Jak wynika z uzasadnienia wyroku SA w Warszawie z 7 maja 2015 r. w sprawie I ACa 1262/14, klient nie będący profesjonalistą w dziedzinie finansów i bankowości bez poinformowania go o ryzykach związanych z usługą nie ma możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka, jakie związane jest z danym produktem bankowym i dokonania właściwego i świadomego wyboru usługi. A wszelkie takie informacje powinny wynikać z umowy stron.

Skutki uznania postanowień umowy za nieuczciwe:

Należy mieć tu szczególnie na uwadze art. 385¹ k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, z których wynika, że skutkiem zasadniczym uznania postanowienia umowy za niedozwolone jest brak związania konsumenta tym postanowieniem, co oznacza, że nie wywołuje on skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa należy ten skutek uwzględnić z urzędu, a orzeczenie w tym zakresie ma charakter deklaratoryjny. Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umowy w pozostałym zakresie.

Przepis art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza jednak stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia przeliczeniowe nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym o przepisy Kodeksu cywilnego. Także w orzecznictwie TSUE co do zasady wykluczono możliwość dokonania przez sąd krajowy zmiany treści nieuczciwych warunków umowy, wskazując, że byłoby to sprzeczne z celem z art. 7 dyrektywy 93/13 (patrz. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, VI ACa 185/20).

Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byliby oni skłonni do stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to ostatecznie umowa jednak może być uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy tak, aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców (wyrok TSUE z 30.04.2014 C- 26/13).

W wyroku z 3 października 2019 r. C-260/18 (D. – (...)), **TSUE uznał, że art. 6 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie**, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwych postanowień umowy przyjął zgodnie z prawem krajowym, że umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że po ich usunięciu spowodowałyby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Skutki unieważnienia umowy dla konsumenta należy ocenić w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony do celów tej oceny decydująca jest wola konsumenta wyrażona w tym względzie. **Ochrona konsumenta może być pełna i zapewniona tylko, gdy zostaną uwzględnione jego rzeczywiste i bieżące interesy**, a nie interesy i okoliczności mające miejsce w chwili zawarcia umowy. Art. 6 ust. 1 dyrektywy zdaniem TSUE stoi na przeszkodzie unieważnienia umowy, jeżeli takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby konsument nie wyraził zgody na takie utrzymanie umowy. Decydujące znaczenie ma więc wola konsumenta, który może uznać, że zastąpienie abuzywnego postanowienia umowy nie jest dla niego korzystne i wybrać skutek, jakim jest upadek umowy, może także zgodzić się na uzupełnienie luk w umowie, aby uniknąć upadku umowy (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Podsumowując Sąd uznał, że po prostym wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych zawartych w § 2 ust. 4 i § 5 ust. 5 umowy pozostała jej treść nie pozwala na dalsze wykonywanie zobowiązania, które zmieniło swoją naturę i całkowicie treść bez wpływu obu stron na kształtowanie treści czynności

konsensualnej. Wyeliminowanie odniesienia do tabel kursowych banku czyni niemożliwym dokonanie przeliczenia kwoty wypłacanego kredytu i rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote polskie.

Skoro za zasadne Sąd przyjął uznanie klauzuli denominacyjnej za niedozwoloną co skutkuje jej usunięciem z umowy, to zdaniem Sądu, dodatkowo usunięciu z umowy podlega także wskazana w § 11 i 12 postanowień ogólnych umowy - stawka LIBOR 6M (CHF) warunkująca zmianę oprocentowania w całym okresie kredytowania, o której powodowie zostali powiadomieni. Zaprzestanie ustalania zmiennej stawki Libor przez (...) w L. - podmiot uprawniony do podawania stopy procentowej - musi skutkować niemożnością określenia elementu składającego się na essentialia negotii umowy stron, a co zatem idzie skutkuje nieważnością umowy, bowiem zmiana administratora stopy LIBOR powinna skutkować odpowiednią zmianą regulaminu umowy, tak jak miało to miejsce w przypadku stawki WIBOR.

Należy podkreślić, że prawidłowość i rzetelność ustalania m.in. stawki referencyjnej LIBOR i EURIBOR została zakwestionowana w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 2016/1011 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych. Z treści preambuły oraz z art. 36 cytowanego rozporządzenia wynika wprost, że doszło do manipulacji walutowymi wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych i stały się one przedmiotem konfliktu interesów. W efekcie tej regulacji stawka referencyjna LIBOR została z dniem 1 stycznia 2022 r. wyeliminowana z tzw. umów frankowych.

Skutki nieważności umowy:

Nieważność spornej umowy skutkuje tym, że kwoty wzajemnie dotychczas przez strony świadczone są nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., gdyż zostały uiszczone bez podstawy prawnej. Bank oddał na rzecz powodów środki pieniężne w walucie krajowej bez podstawy prawnej w oparciu o nieważną umowę kredytu, z kolei powodowie bez podstawy prawnej uiszczali comiesięczne raty kredytowe oraz inne należności wnoszone przez powodów wyłącznie w związku z treścią nieważnej umowy kredytu, jako forma zabezpieczenia jej wykonania. Beneficjentem umów ubezpieczenia określonych w umowie, był wyłącznie bank, który zabezpieczył sobie w ten sposób jej wykonanie na wypadek zajścia zdarzeń losowych uniemożliwiających lub utrudniających terminową spłatę kredytu.

Nieważność umowy powoduje, iż następuje wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania. Wskazana powyżej sytuacja, tj. stwierdzenie nieważności umowy, stanowi jedną z kondykcji - *condictio sine causa* - i odnosi się do sytuacji, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Kondykcja ta wystąpi też w przypadku, w którym nieważna okazała się część czynności prawnej, na podstawie której spełnione zostały świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.10.2016 r., I ACa 1732/15, wyrok Sądu Najwyższego z 7.11.1997 r., II KKN 424/97, wyrok Sądu Najwyższego z 24.11.2011 r., I CSK 66/11). W doktrynie został również wyrażony pogląd, iż przesłanki tej właśnie kondykcji zostają spełnione w przypadku spełnienia przez konsumenta świadczenia na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli umownej, która została uznana za niedozwoloną.

Stwierdzenie, że umowa jest nieważna, powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe.

Dodatkowo należy wskazać, że zasadność teorii dwóch kondykcji została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej oraz w uchwale III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r. Jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa stała się trwale bezskuteczna.

Z zaoferowanej przez stronę powodową dokumentacji bankowej wynika, iż suma wpłat powodów tytułem wykonania nieważnej umowy kredytu, w okresie objętym powództwem opiewała łącznie na kwoty 82.562,14 zł oraz 41.360,61 CHF i takie też sumy Sąd przyznał powodom od pozwanego w pkt 2. sentencji wyroku.

Roszczenie o zapłatę nie jest przedawnione w żadnej części.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale SN w sprawie III CZP 6/21, który Sąd podziela, bieg terminu przedawnienia zarówno roszczenia kredytobiorcy jak i banku, rozpoczyna się dopiero od momentu wyrażenia stanowczej i ostatecznej woli konsumenta o braku zgody na zastąpienie postanowień abuzywnych normami o nieabuzywnym charakterze w celu zapobieżenia nieważności umowy. Powodowie wyrazili taką wolę wprawdzie podczas rozprawy w dniu 16 lutego 2023 r., lecz wcześniej bo 23 marca 2021 r. Sąd doręczył pozwanemu pismo zmieniające powództwo, gdzie powodowie złożyli pierwsze oświadczenie o nieważności umowy. Od tego momentu należy przyjąć, że umowa kredytu stała się trwale nieważna, a tym samym roszczenia o zapłatę przysługujące powodom oraz pozwanemu stały się wymagalne w rozumieniu art. 120 k.c. W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że ogólny termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c., zważywszy na datę wniesienia powództwa oraz modyfikacji pozwu nie upłynął dla żadnej części roszczenia o zapłatę.

W związku z powyższym o odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 120 k.c. w zw. z art. 481 k.c. od dnia 25 marca 2021 r. do dnia zapłaty. Dalej idące roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu (pkt 3. sentencji wyroku).

Powodowie dopiero w piśmie zmieniającym powództwo z dnia 11 września 2020 r. k. 476 a.s. wnosili o ustalenie nieważności umowy, a wcześniej w pozwie żądali zasądzenia odsetek ustawowych od dnia doręczenia pozwu. W piśmie tym powodowie złożyli także oświadczenie na k. 480 a.s., że żądają stwierdzenia nieważności umowy i nie wyrażają zgody na utrzymanie ważności postanowień nieuczciwych tej umowy. Zmiana powództwa została doręczona pozwanemu w dniu 22 marca 2021 r. Sąd uznał datę wymagalności roszczeń odsetkowych z dniem 23 marca 2021 r. jak w pkt. 2 wyroku

Pozwany nie może bronić się przed roszczeniem strony powodowej powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze, wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide orz. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że powodowie mieli pozytywną i pewną wiedzę, że płacone należności kredytowe są w całości lub w części nienależne bankowi. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzul indeksacyjnych i nieważności umowy była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd. Po drugie, w związku z uznaniem umowy za nieważną zachodzi wyjątek przewidziany w art. 411 pkt 1 in fine k.c.

Ponadto, zdaniem Sądu, kredytobiorca dokonywał spłaty rat kapitałowo – odsetkowych i kredytu pod przymusem finansowym ze strony banku. Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwała SN z 19.12.1972, III CZP57/71, OSN 1973/3/37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.01.2016 r., VI ACa 115/16, Lex nr 2009537 oraz komentarz do art. 411 k.c. E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011). Należy przyjąć, że kredytobiorca spełniał świadczenie w celu uniknięcia przymusu, albowiem w przypadku braku spełniania świadczeń zgodnych z literalnym brzmieniem umowy i regulaminu pozwany mógł wypowiedzieć umowę i postawić całą wierzytelność banku z tytułu umowy kredytu w stan wymagalności, a następnie skorzystać z instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Wiązałoby się to niewątpliwie z poważnym i

konsekwencjami finansowymi dla strony powodowej, świadczyła ona zatem w celu uniknięcia tych negatywnych konsekwencji.

Uwzględnieniu żądania o zwrot świadczeń nie sprzeciwia się też art. 411 pkt 2 k.c., w myśl którego nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Zwrócić należy uwagę, że tego rodzaju świadczeniami, które czynią zadość zasadom współżycia społecznego są z reguły świadczenia alimentacyjne (alimenty, renty, świadczenia przekazywane na cele związane z utrzymaniem określonej osoby), oraz że za takie świadczenia należy uznawać generalnie świadczenia dokonywane na rzecz osób fizycznych. Zupełnie wyjątkowo świadczenie nienależne na rzecz osoby prawnej mogłoby zostać uznane za czyniące zadość zasadom współżycia społecznego. Sąd stoi na stanowisku, że brak jest możliwości uznania za odpowiadające zasadom współżycia społecznego świadczenia konsumenta na rzecz przedsiębiorcy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 14.10.2019 r., VI ACa 264/19). Świadczenia spełniane przez stronę powodową na rzecz pozwanego nie mogą być zatem traktowane jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego.

Roszczenia powodów nie stanowią nadużycia prawa podmiotowego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 15 września 2016 r., sygn. I CSK 615/15: „Powołaniem się na zasady współżycia społecznego nie można podważać ani modyfikować wyraźnych dyspozycji przepisów prawnych, które, kierując się względami bezpieczeństwa obrotu prawnego, przewidują sankcję bezwzględnej nieważności czynności sprzecznych z prawem, a nie przewidując żadnych od tego wyjątków, samodzielnie i wyczerpująco przesądzają o prawach stron. Nieważność czynności prawnej nie ma nic wspólnego z nadużywaniem prawa przy jego wykonywaniu, a jest jedynie konsekwencją sprzeczności z ustawą dokonanej czynności. Powołanie na nieważność w procesie cywilnym, czy to w formie zarzutu, czy w pozwie o jej ustalenie są jedynie aktami o charakterze proceduralnym. Sankcja nieważności czynności prawnej następuje już z mocy prawa i dlatego nie przewiduje się jakiegoś materialnego "uprawnienia do powoływania się na nieważność czynności prawnej.

Trzeba też podkreślić, że stosowanie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, w tym podejmowanie środków mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych z konsumentami, odbywa się nie tylko w interesie konsumentów, ale też podmiotów gospodarczych konkurujących na rynku. Wynika to wprost z treści art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, która przewiduje że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami.

Przepisy nie tylko zatem chronią konsumentów, ale mają na celu zapobieżenia naruszeniu zasad konkurencji. Odbywa się to poprzez zapobieżenia możliwości stosowania przez przedsiębiorców postanowień, które pozornie korzystne dla konsumenta, służą zwiększeniu sprzedaży towarów i usług, naruszając interesy tych podmiotów, które nie stosując nieuczciwych postanowień nie są w stanie zaoferować podobnych warunków.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. 4 sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodom pełnych kosztów procesu z uwagi na fakt, że powodowie ulegli tylko co do niewielkiej części swego żądania (co do części odsetek za opóźnienie). Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 11.817 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.